

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. , Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bebejewski

Protokolant: p.o. staż. J. K.

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy

z powództwa **J. B.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Tomasz Bebejewski

UZASADNIENIE

Powód J. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 42.545,80 zł wraz z odsetkami, a także kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wskazał, D. K. poniósł szkodę w wyniku kolizji z dnia 12 sierpnia 2016 r., w której uczestniczył pojazd będący własnością ww. o nr rej. (...). Powód zaznaczył, że sprawca kolizji K. M. był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Powód podał, że świadczył na rzecz poszkodowanego m.in. usługę najmu pojazdu zastępczego, przechowania pojazdu po szkodzie oraz holowania uszkodzonego pojazdu; nadto wskazał, że poszkodowany dokonał na rzecz powoda cesji ww. wierzytelności. Powód przedstawił czynności dokonane przez strony w postępowaniu likwidacyjnym, zaznaczając, że pozwany ustalił, iż zaszła szkoda częściowa, a także wypłacił niesporną część odszkodowania. Powód podał, że poszkodowany wynajmował pojazd zastępczy od 12 sierpnia 2016 r. do 11 maja 2017 r., a pozwany wypłacił część odszkodowania w wysokości 7.704,00 zł, w tym 5.904,00 zł za 40 dni najmu – przy bezspornej stawce i 1.400,00 zł za 40 dni parkowania, również przy bezspornej stawce. Powód zaznaczył, że domaga się dopłaty odszkodowania w wysokości 8.155,00 zł – za parkowanie łącznie przez 274 dni i 34.390,80 zł – za najem pojazdu zastępczego łącznie przez 274 dni, odsetek dochodząc od dnia następnego po upływie płatności faktury.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że w jego ocenie dotychczas wypłacone odszkodowanie wyczerpuje odpowiedzialność pozwanego. Nadto podał, że w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego za zasadny uznał okres najmu od 12 sierpnia 2016 r. do 18 września 2016 r. przy zastosowanej przez powoda stawce; zaznaczając, że powód w dniu następnym po przesłaniu w dniu 7.09.2016 r. przez pozwanego ostatecznie zweryfikowanego kosztorysu (kiedy to strony doszły do konsensusu w przedmiocie ostatecznego kosztu i zakresu naprawy uszkodzonego pojazdu) powinien przystąpić do czynności organizacyjnych mających na celu rozpoczęcie technologicznej naprawy. Pozwany podniósł, że działanie powoda w tym zakresie było nieprawidłowe i doprowadziło do niezasadnego wydłużenia okresu najmu

pojazdu zastępczego. Pozwany zaznaczył też, że w niniejszej sprawie było bezsporne, że doszło do szkody częściowej, uzasadnionym było zatem przeprowadzenie naprawy pojazdu, a nie jego sprzedaż i nabycie nowego. Co do roszczenia obejmującego koszty parkowania pozwany wskazał, że pozostają one w ścisłym związku z najmem pojazdu zastępczego i też nie powinny obejmować więcej niż 40 dni. (k. 45-47v)

W piśmie z dnia 14 sierpnia 2017 r. powód zaznaczył, że poszkodowany najmował pojazd zastępczy jedynie w okresie trwania postępowania likwidacyjnego tj. od dnia kolizji do dnia doręczenia decyzji kończącej postępowanie likwidacyjne; nadto powód wskazał, że nie kwestionuje ustaleń pozwanego, że okres naprawy pojazdu rozumiany jako czynności bezpośrednio związane z naprawą pojazdu, trwał 13 dni. Powód wskazał też, że pozwany nie wykazał, by 7 września 2016 r. doręczył pozwanemu kosztorys po oględzinach dodatkowych. Zaznaczył nadto, że z punktu widzenia poszkodowanego usprawiedliwione było wstrzymywanie się z naprawą z tego względu, że do momentu zakończenia likwidacji szkody nie miał pewności czy pozwany uzna odpowiedzialność za szkodę, jak ją zakwalifikuje, jakie odszkodowanie przyzna. Pozwany podniósł też, że przed wypłatą odszkodowania z tytułu szkody częściowej, co nastąpiło 20 kwietnia 2017 r., poszkodowany nie dysponował środkami pozwalającymi sfinansować naprawę. (k. 62-66)

W piśmie z dnia 31 sierpnia 2017 r. stanowiącym załącznik do protokołu powód wskazał, że nie naprawiał pojazdu poszkodowanego. Powód podniósł, że pozwany nieprawidłowo zakwalifikował szkodę jako częściową, ponieważ nie jest możliwe przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody na podstawie kosztorysu pozwanego oraz za wypłaconą kwotę 8.562,72 zł. Powód podkreślił, że pozwany ustalił wartość pojazdu przed szkodą na 13.500,00 zł, zaś zgodnie z raportem (...), przeciętne koszty naprawy w warsztacie nieautoryzowanym wynosiły 18.271,03 zł brutto; tym samym zdaniem powoda w sprawie wystąpiła szkoda całkowita. (k. 84-85)

Nadto rozprawie w dniu 31 sierpnia 2017 r. pełnomocnik powoda wskazał, że kwestionuje wycenę naprawy sporządzoną przez pozwanego podnosząc, że w niniejszej sprawie miała miejsce szkoda całkowita. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że kosztorys pozwanego został sporządzony prawidłowo, a jego weryfikacja wymagałaby ewentualnie wiedzy specjalnej. Pełnomocnik powoda nadto wskazał, że sprawca początkowo nie przyznawał się do winy, a z tego tytułu poszkodowany nie może ponosić konsekwencji spowodowanych przedłużonym postępowaniem w sprawie ustalenia sprawstwa. (k. 96-97)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2016 r. w P. w okolicy skrzyżowania ulic (...) ok. godz. 00:25 miała miejsce kolizja, w której uczestniczyły pojazdy: A. (...) o nr rej. (...), F. (...) o nr rej. (...) i T. (...) o nr rej. (...). K. M. kierujący samochodem marki A. (...) nie zastosował się do znaku pionowego A-7 „ustęp pierwszeństwa” i doprowadził do zderzenia z samochodem marki F. (...) (prowadzonym przez M. S.), następnie w wyniku przemieszczenia samochodu marki A. uderzył w samochód marki T. (...) (prowadzony przez D. K.). M. S. kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Pojazd T. (...) o nr rej. (...) przed wypadkiem, a także w chwili zdarzenia, był wykorzystywany przez poszkodowanego D. K. w jego działalności gospodarczej jako taksówka; poszkodowany pracował w nocy, zasadniczo codziennie; uzyskując średni miesięczny obrót w wysokości ok. 7-8 tys. zł; przy kosztach na poziomie ok. 3 tys. zł. Samochód ten w wyniku ww. kolizji uległ uszkodzeniu. Została wezwana Policja, która zatrzymała dowód rejestracyjny pojazdu T. (...) ze względu na zakres uszkodzeń. Funkcjonariusz Policji poinformował poszkodowanego D. K. kto był sprawcą zdarzenia, podał mu też dane polisy ubezpieczeniowe sprawcy szkody.

Sprawcą zdarzenia był K. M., który posiadał ubezpieczenie obowiązkowe odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzone polisą (...) nr (...). Po przyjeździe Policji na miejsce zdarzenia K. M. przyznał się do winy chciał zostać ukarany mandatem, co jednak nie nastąpiło z uwagi na skierowanie sprawy do postępowania sądowego

Dowód: notatka informacyjna Policji z dnia 3 stycznia 2017 r. (k. 16), [dowód osobisty poszkodowanego, karta pojazdu poszkodowanego, prawo jazdy poszkodowanego, zdjęcia T. (...), pokwitowanie zatrzymania dowodu rejestracyjnego -

k. 60 płyta CD z aktami szkody], notatka urzędowa Policji z dnia 12 sierpnia 2016 r. (k. 1-3 akt VIII W 23/17), wyrok nakazowy z dnia 23 stycznia 2017 r. /+ k. 41 akt VIII W 23/17/ - k. 60 płyta CD z aktami szkody], zeznania świadka K. M. (k. 72-73), zeznania świadka D. K. (k. 73-76)

Po kolizji poszkodowany zadzwonił po pomoc drogową, przyjechała laweta i zawiozła uszkodzony samochód poszkodowanego do warsztatu powoda. Powód zaproponował poszkodowanemu pomoc w likwidacji szkody, w tym bezgotówkową naprawę pojazdu.

Poszkodowany D. K. nie dysponował własnymi pieniędzmi, za które mógłby naprawić swój samochód. Jego pojazd był ubezpieczony w zakresie Autocasco w (...) S.A; po kolizji poszkodowany kontaktował się ze swoim ubezpieczycielem.

Poszkodowany D. K. udzielił ubezpieczycielowi sprawcy (wówczas (...) S.A.) upoważnienia do wypłaty odszkodowania należnego poszkodowanemu w ramach ww. szkody w zakresie: kosztów naprawy samochodu, holowania, parkowania, najmu pojazdu zastępczego. Upoważnienie dotyczyło również szkody całkowitej.

W dniu 12 sierpnia 2016 r. powód i poszkodowany D. K. zawarli umowę cesji, w której jej strony postanowiły m.in., że:

-poszkodowany oświadczył, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do sprawcy wypadku z jego ubezpieczyciela ewentualnie Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych o zapłatę pełnego należnego odszkodowania w związku z wypadkiem jego pojazdu o nr rej. (...) z dnia 12 sierpnia 2016 r. (pkt 1)

-należne odszkodowanie obejmuje w szczególności: koszty holowania uszkodzonego pojazdu, koszty parkowania pojazdu, koszty najmu pojazdu zastępczego (pkt 2),

-poszkodowany oświadczył, że zlecił powodowi przeprowadzenie procesu likwidacji szkody oraz wykonanie tych usług i w celu wzajemnego rozliczenia się przeniósł na powoda ww. wierzytelność wraz z należnym odsetkami z tytułu opóźnienia w zapłacie, a powód oświadczył, że przelew ten przyjmuje (pkt 3)

W dniu 12 sierpnia 2016 r. powód i poszkodowany zawarli nadto umowę najmu pojazdu zastępczego. W umowie tej postanowiono m.in., że:

-powód oddał poszkodowanemu do odpłatnego używania pojazd zastępczy marki N. (...) o nr rej. (...) (§ 2);

-wydanie pojazdu nastąpiło z chwilą podpisania umowy; poszkodowany oświadczył, że pojazd zastępczy wypożycza w celu zastąpienia jego uszkodzonego pojazdu i będzie go używał w tych samych celach co wcześniej pojazd uszkodzony (§ 3);

-powód i poszkodowany ustalili czynsz najmu w wysokości stawki dziennej 147,60 zł brutto tj. 120 zł netto (§ 4)

-powód i poszkodowany ustalili czas najmu od dnia 12 sierpnia 2016 r. na czas nieokreślony tj. do dnia zwrotu pojazdu (§ 11)

Pojazd zastępczy marki N. (...) o nr rej. (...) poszkodowany zwrócił w dniu 26 sierpnia 2016 r., a następnie w tym samym dniu tj. 26 sierpnia 2016 r. powód i poszkodowany zawarli kolejną umowę najmu pojazdu zastępczego. W umowie tej postanowiono m.in., że: - powód oddał poszkodowanemu do odpłatnego używania pojazd zastępczy marki S. (...) o nr rej. (...) (§ 2); -powód i poszkodowany ustalili czas najmu od dnia 26 sierpnia 2016 r. na czas nieokreślony tj. do dnia zwrotu pojazdu (§ 11)

pozostałe postanowienia umowy najmu były tożsame z umową najmu pojazdu zastępczego z 12 sierpnia 2016 r.

Pojazd zastępczy marki S. (...) o nr rej. (...) poszkodowany zwrócił w dniu 12 maja 2017 r.

Poszkodowany oświadczył, że pojazd zastępczy jest mu potrzebny do załatwiania wszelkich spraw związanych z życiem codziennym, a w czasie likwidacji szkody nie miał możliwości korzystania z innego samochodu.

Z samochodu zastępczego poszkodowany korzystał na co dzień, w tym zawożąc syna na treningi, żonę do pracy. Poszkodowany jako taksówkarz pracuje tylko w nocy. W czasie gdy T. (...) była wyłączona z użytku poszkodowany nie pracował na taksówce. Samochodu zastępczego do tej działalności nie wykorzystywał – pojazdy te nie miały ani licencji, ani taksometru. Obecnie poszkodowany pracuje jako taksówkarz, nadal tylko w nocy, codziennie; miesięczny obrót z tej działalności wynosi podobnie jak przed wypadkiem 7-8 tys. zł, przy kosztach 3 tys. zł.

W dniu 12 sierpnia 2016 r. powód i poszkodowany zawarli umowę dot. parkowania uszkodzonego pojazdu poszkodowanego. Poszkodowany zlecił powodowi zabezpieczenie jego samochodu na parkingu zamkniętym i ogrodzonym będącym w posiadaniu powoda, według stawki dziennej 35 zł brutto. Pojazd poszkodowanego był parkowany w S. przy ul. (...) (§ 1 i 2). Czas parkowania powód i poszkodowany ustalili od 12 sierpnia 2016 r. na czas nieokreślony tj. do dnia zabrania samochodu z parkingu (§ 3)

Dowód: pełnomocnictwo z 9 lutego 2016 r. (k. 13), umowa cesji z 12 sierpnia 2016 r. (k. 14), umowa najmu pojazdu zastępczego z 12 sierpnia 2016 r. (k. 21-22), umowa najmu pojazdu zastępczego z 26 sierpnia 2016 r. (k. 23-24), zlecenie parkowania z 12 sierpnia 2016 r. (k. 25), oświadczenie poszkodowanego (k. 26), upoważnienie z dnia 12 sierpnia 2016 r. (k. 55), zeznania świadka D. K. (k. 73-76) zeznania powoda (k. 76-78)

Powód zgłosił szkodę, a pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne pod nr (...)/2016/08/02 (...). Poszkodowany złożył oświadczenie, że nie ma możliwości odliczenia podatku VAT.

W dniu 17 sierpnia 2016 r. poszkodowany został przesłuchany przez Policję w sprawie kolizji.

Pozwany pismami z dnia 16 sierpnia 2016 r.: 1) wezwał poszkodowanego do przedłożenia wskazanej dokumentacji; 2) zwrócił się do Policji o przesłanie dokumentacji dotyczącej zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2016 r.; 3) zwrócił się do sprawcy kolizji (adresując przesyłkę na nazwisko W. M.) o przesłanie wskazanych dokumentów.

W dniu 19 sierpnia 2016 r. pozwany przeprowadził oględziny pojazdu T. (...).

W toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie pozwanego wykonano kosztorysy naprawy, w których zaznaczono, że koszt naprawy to 6.956,45 zł brutto (kosztorys z 21 sierpnia 2016 r.), 6.870,89 zł brutto (kosztorys z 23 sierpnia 2016 r.), 8.584,06/8.562,72 zł brutto (2 kosztorysy z 31 sierpnia 2016 r.) przy wartości pojazdu przed szkodą 13.500,00 zł.

Pismem z dnia 22 sierpnia 2016 r. poszkodowany zwrócił się do pozwanego o odszkodowanie w tytułu przestoju pojazdu, wskazując, że pojazd był wykorzystywany w działalności zarobkowej jako taksówka, w której uzyskał obrót w wysokości ok. 17.040 zł w okresie od maja do lipca 2016 r. Poszkodowany przesłał pozwanemu dokumentację rachunkową i medyczną.

Mailem z dnia 22 sierpnia 2016 r. powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o dodatkowe oględziny samochodu, wskazując na dalsze uszkodzenia. Mailem z dnia 23 sierpnia 2016 r. pozwany poinformował powoda, że przesyła w załączeniu kosztorys określający zakres uszkodzeń pojazdu po wykonanych oględzinach, który opiewa na kwotę bezsporną; zaznaczając, że przekazane oszacowanie szkody w postaci kosztorysu stanowi ustalenie jej rozmiaru i nie oznacza przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego za szkodę.

Mailem z dnia 7 września 2016 r. pozwany poinformował powoda, że przesyła w załączeniu kosztorys określający zakres uszkodzeń pojazdu po wykonanych oględzinach, który opiewa na kwotę bezsporną; zaznaczając, że przekazane oszacowanie szkody w postaci kosztorysu stanowi ustalenie jej rozmiaru i nie oznacza przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego za szkodę.

Pismem z dnia 7 września 2016 r. pozwany ponownie zwrócił się do Policji o przesłanie dokumentacji dotyczącej zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2016 r.

Pismem z dnia 7 września 2016 r. pozwany poinformował poszkodowanego, że nie jest możliwe zaspokojenie zgłoszonych roszczeń, w tym wypłata bezspornej części odszkodowania, wyjaśniając, że nie otrzymał jeszcze dokumentów mających wpływ na ustalenie odpowiedzialności pozwanego oraz wyliczenie wartości szkody.

Pismem z dnia 21 października 2016 r. pozwany poinformował poszkodowanego i powoda, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za zgłoszoną szkodę. Pozwany wskazał, że z zebranej dokumentacji szkodowej, w szczególności informacji uzyskanej z Policji wynika, że nadal trwają czynności zmierzające do zakończenia postępowania w sprawie ustalenia i ukarania sprawcy; a nadto osoba wskazana przez poszkodowanego jako sprawca kolizji nie udzielił odpowiedzi na kierowaną do niego korespondencję, a tym samym nie potwierdził swojej odpowiedzialności za skutki zgłoszonej szkody. Pozwany wskazał, że do ponownego rozpatrzenia roszczeń powróci niezwłocznie po uzyskaniu potwierdzenia, że ubezpieczony u pozwanego ponosi winę za uszkodzenie pojazdu marki T..

W grudniu 2016 r. poszkodowany udał się na Policję, by dowiedzieć się o stan sprawy; Policja zadeklarowała, że na początku stycznia 2017 r. poszkodowany otrzyma notatkę Policji. Notatka informacyjna Policji została sporządzona w dniu 3 stycznia 2017 r.

Wyrokiem nakazowym z dnia 23 stycznia 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VIII W 23/17 Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. uznał K. M. za winnego spowodowania ww. kolizji z dnia 12 sierpnia 2016 r. Wyrok jest prawomocny.

Pismem z dnia 22 lutego 2017 r. pozwany zwrócił się o przesłanie odpisu prawomocnego wyroku i pełnych danych adresowych wraz z nr PESEL K. M. w sprawie o sygn. akt: VIII W 23/17.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2017 r., doręczonym 11 maja 2017 r., pozwany poinformował powoda i poszkodowanego, że przyznał odszkodowanie w łącznej wysokości 9.177,72 zł, w tym: 8.562,72 zł – wycena brutto, 615,00 zł – faktura nr (...). Ww. odszkodowanie obejmowało naprawę uszkodzonego pojazdu T. wg wyceny kosztów sporządzonej przez pozwanego i z tytułu holowania. Pozwany wskazał nadto, że roszczenie za przestój będzie rozpatrzone po dostarczeniu dodatkowej dokumentacji tj. wysokość podatku dochodowego, wysokość składki ZUS bądź potwierdzenie wpłaty za podatek dochodowy oraz ZUS.

W dniu 20 kwietnia 2017 r. na konto powoda wpłynęła od pozwanego kwota 9.177,72 zł tytułem wypłaty odszkodowania za naprawę pojazdu i tytułem zwrotu kosztów holowania – szkoda nr (...)/2016/08/02 (...). Pieniądze te powód przekazał poszkodowanemu.

Powód przesłał pozwanemu fakturę nr (...) z dnia 15 maja 2017 r., w której jako sprzedawca figurował powód, a jako nabywca poszkodowany D. K.. Faktura została wystawiona na kwotę 49.849,80 zł brutto, w tym: a) 40.294,80 zł – za 273 dnia najmu przy stawce 147,60 zł brutto, za wypożyczenie samochodu zastępczego N. (...) nr rej. (...) od dnia kolizji 12 sierpnia 2016 r. do dnia 26 sierpnia 2016 r., a od dnia 26 sierpnia 2016 r. na czas likwidacji szkody do dnia otrzymania decyzji o wypłacie odszkodowania 11 maja 2017 r. wypożyczenie samochodu Skoda F. C. nr rej. (...); b) 9.555,00 zł – za 273 dni parkowania przy stawce 35,00 zł, za parkowanie samochodu T. (...) nr rej. (...) od dnia kolizji 12 sierpnia 2016 r. na czas likwidacji szkody do dnia otrzymania decyzji o wypłacie odszkodowania 11 maja 2017 r.

Pismem z dnia 16 maja 2017 r., doręczonym 16 maja 2017 r., pozwany poinformował powoda i poszkodowanego, że przyznał odszkodowanie w łącznej wysokości 7.704,00 zł, w związku z fakturą nr (...), w tym: 5.904,00 zł – z tytułu najmu pojazdu zastępczego, 1.400,00 zł – z tytułu parkowania pojazdu. Pozwany wskazał, że za zasadny uznano najem pojazdu zastępczego w ilości 40 dni (od dnia wynajmu tj. 12 sierpnia 2016 r. do dnia 23 sierpnia 2016 r. tj. przesłania kosztorysu ofertowego – 12 dni, plus zgłoszenie dodatkowych oględzin pojazdu od dnia 23 sierpnia 2016 r./ odesłanie 7 września 2016 r. – 15 dni, plus technologiczny czas naprawy – 5 dni, plus 2 dni oczekiwania na części zamienne, plus 2 dni na czynności organizacyjne tj. wstawienie / odbiór pojazdu z serwisu, plus 4 dni weekendu [10-11 września i 17-18 września 2016 r.]. Pozwany wskazał przy tym, że uznał stawkę najmu w wysokości 147,60 zł zgodnie z przedłożoną fakturą. Ponadto pozwany podał, że uznał też roszczenie dotyczące parkowania pojazdu na podstawie zweryfikowanej

faktury nr (...); za zasadne przyjmując 40 dni parkowania – według wyliczenia okresu najmu pojazdu zastępczego; przy uznaniu stawki 35,00 zł brutto.

W dniu 17 maja 2017 r. na konto powoda wpłynęła od pozwanego kwota 7.304,00 zł tytułem wypłaty odszkodowania za najem pojazdu zastępczego i parkowanie uszkodzonego samochodu – szkoda nr (...)/2016/08/02 (...).

Po złożeniu przez pozwanego oświadczenia o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę i wypłaceniu odszkodowania poszkodowany zabrał swój pojazd od powoda. Pojazd ten nie został naprawiony.

Dowód: notatka informacyjna Policji z dnia 3 stycznia 2017 r. (k. 16), pismo z dnia 18 kwietnia 2017 r. (k. 17-17v), pismo z dnia 16 maja 2017 r. (k. 18-19), faktura nr (...) z 15 maja 2017 r. (k. 20), potwierdzenie transakcji z dnia 20 kwietnia 2017 r. (k. 27), potwierdzenie transakcji z dnia 17 maja 2017 r. (k. 28), mail z dnia 22 sierpnia 2016 r. (k. 56), mail z dnia 23 sierpnia 2016 r. (k. 57), dokumentacja z akt szkody - k. 60 płyta CD, zarządzenie (k. 48 akt VIII W 23/17), protokół przesłuchania D. K. (k. 9-10 v akt VIII W 23/17), zeznania świadka K. M. (k. 72-73), zeznania świadka D. K. (k. 73-76), przesłuchanie powoda (k. 76-78)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, aktach VIII W 23/17, a także na podstawie zeznań świadków K. M., D. K. oraz przesłuchania powoda.

Sąd uznał, że zebrane w sprawie dokumenty były przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. Dokumenty te, z wyjątkiem wyroku nakazowego w sprawie VIII W 23/17, były dokumentami prywatnymi, a zatem przypisano im znaczenie jakie wynika z art. 245 k.p.c., zgodnie z którym dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z tego przepisu wynika zatem, iż dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych, a jedynie z domniemania, iż osoba podpisana złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W świetle powyższego podstawą ustaleń faktycznych (w zakresie czy w niniejszej sprawie doszło do szkody częściowej czy też do szkody całkowitej) nie mogły być znajdujące się w aktach szkody kosztorysy i raporty (...), które określały wartość pojazdu sprzed szkody (w tym jednakże wypadku okoliczność ta była pomiędzy stronami bezsporna), jak i w różny sposób określały wysokość naprawy uszkodzonego w wyniku wypadku pojazdu. Dla dokonania w tym zakresie jednoznacznych ustaleń faktycznych wymagana była zresztą wiedza specjalna, a strony co do tej kwestii nie wnosiły o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W pozostałym zakresie informacje wynikające z dokumentów potwierdzały okoliczności zasadniczo pomiędzy stronami bezsporne. Dowody te stanowiły zatem podstawę ustaleń faktycznych.

Zeznania świadka K. M. (k. 72-73) uznano za w pełni wiarygodne. Świadek zeznawał w sposób naturalny; jego zeznania korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym, potwierdzając okoliczności kolizji, a co istotne jednoznacznie wskazując, że to on był sprawcą zdarzenia – świadek przyznał się do tego już w dniu 12 sierpnia 2016 r. na miejscu wypadku w obecności Policji.

Zeznania świadka D. K. (k. 73-76) Sąd uznał za wiarygodne w części. Był on osobą obcą w stosunku do stron sporu; jednakże z uwagi na relacje łączące go jako klienta z powodem, oceniono je ostrożnie. Zeznania świadka obrazowały przebieg kolizji, a także wydarzenia w ramach likwidacji szkody. Nie były przekonujące zeznania świadka co do przestoju w jego działalności taksówkarskiej. Z dystansem oceniono też zeznania świadka co do jego stanu zdrowia po wypadku. Świadek co prawda zeznał, że do stycznia 2017 r. był na zwolnieniu lekarskim (wystawione przez ortopedę) i do maja /czerwca 2017 r. (wystawione przez psychiatrę), ale te zeznania nie były poparte żadnym innym materiałem dowodowym. W aktach szkody znajduje się jedynie zaświadczenie lekarskie poszkodowanego, ale wystawione przed ww. kolizją. Świadek, ani w toku postępowania karnego, ani likwidacyjnego, a nie też w niniejszym procesie, nie przedłożył żadnej dokumentacji potwierdzającej takie okoliczności; podczas przesłuchania na Policji nie zgłosił też, że ma jakiegokolwiek dolegliwości, które wiązałyby się z wypadkiem. Nadto mając na uwadze, że świadek miał zobowiązania kredytowe zastanawiający był brak jego aktywności zawodowej; przy czym świadek nie wskazał czy otrzymał w czasie przestoju jakiegokolwiek świadczenia zastępcze – zasiłek chorobowy, odszkodowanie. W ww. kwestii zeznania świadka zawierały lukę. Ponadto świadek zasłaniał się niepamięcią co do tego czy rozważał z powodem naprawę przed ostatecznym określeniem sprawstwa w formie bezgotówkowej. Dość lakoniczne były

zeznania świadka dotyczące ubezpieczenia jego samochodu w zakresie Autocasco i podejmowanych przez niego czynności związanych uruchomieniem tego ubezpieczenia. Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że zeznania świadka wyjaśniające brak naprawy auta i podejmowanie szybszych czynności zmierzających do przywrócenia uszkodzonego auta były niewiarygodne.

Dowód z przesłuchania powoda (k. 76-78) Sąd uznał za wiarygodny w części, tj. w zakresie, w którym korelował z pozostałym materiałem dowodowym będącym podstawą ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Sąd przy tym miał na uwadze, że powód miał interes w tym, aby fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy przedstawiać w korzystnym dla siebie świetle. Powód zeznawał w sposób dość ogólny, akcentując okoliczności wskazujące na jego działania względem ubezpieczyciela. Wątpliwości budziły zeznania powoda co do kwestii szacowania szkody przez powoda; powód wskazywał, że nie pamiętał wartości naprawy wynikającej z kosztorysu; zasłaniał się niepamięcią czy wartość naprawy przewyższała wartość pojazdu; nadto wyraził przypuszczenie, że nie wykonał własnego kosztorysu, gdyż stwierdził, że jeżeli zrobi kosztorys to naprawa przekroczy wartość pojazdu. Powód zresztą zeznawał, że nie pamięta też czy były dodatkowe oględziny, czy kwestionował kosztorys pozwanego. Takie zeznania powoda były o tyle zastanawiające, że powód jest profesjonalistą zawodowo zajmującym się naprawami pojazdów, ma bardzo często do czynienia z postępowaniem zakładów ubezpieczeniowych pośrednicząc przy likwidacji szkód czy wręcz występuje w tych sprawach w imieniu własnym jako nabywca wierzytelności poszkodowanego. Wskazujące na nieprofesjonalne zachowania powoda były zeznania co do tego, że powód i poszkodowany nie prowadzili dalszych rozmów na temat naprawy pojazdu – a przecież poszkodowany potrzebował samochodu do prowadzenia działalności taksówkarskiej (pomijając czynności życia codziennego), a powód miał i wiedzę i środki jak taką szybszą naprawę przeprowadzić, nie tracąc przy tym finansowo. Za wątpliwe uznano też przesłuchanie powoda, w których wskazywał, że przy przyjęciu do warsztatu nie miał informacji czy poszkodowany miał ubezpieczenie Autocasco, a nadto, że nie pytał o to. Takie zeznania nie można było uznać za wiarygodne, zważywszy, że było składane przez osobę mającą szeroką wiedzę i doświadczenie w przypadkach likwidacji szkód komunikacyjnych.

Wniosek pozwanego przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności podane w odpowiedzi na pozew [k. 45v] został oddalony, gdyż obejmował on kwestie niesporne (strony były zgodne co do tego ile czasu powinna trwać naprawa samochodu, wraz z czynnościami związanymi z zamówieniem części zamiennych).

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało się niezasadne.

W przedmiotowej sprawie powód, który zawarł z poszkodowanym umowę cesji wierzytelności z tytułu odszkodowania obejmującego czynsz najmu pojazdu zastępczego domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 42.545,80 zł wraz z odsetkami. Ww. roszczenie obejmowało dopłatę do odszkodowania związanego ze szkodą z dnia 12 sierpnia 2016 r. w następstwie której konieczny był m.in. najem pojazdu zastępczego i parkowanie uszkodzonego samochodu. Powód podnosił, że nabył od poszkodowanego ww. wierzytelność na podstawie umowy cesji; wskazując, że domaga się dopłaty odszkodowania w wysokości 8.155,00 zł – za parkowanie przez 274 dni i 34.390,80 zł – za najem pojazdu zastępczego przez 274 dni, tj. od 12 sierpnia 2016 r. do 11 maja 2017 r.

Stawka najmu i parkowania była w niniejszej sprawie bezsporna. Pozwany przyznał nadto, że czas najmu samochodu zastępczego i parkowania uszkodzonego pojazdu wynosił 40 dni – wypłacając z tego tytułu stosowne odszkodowanie na etapie postępowania likwidacyjnego. W niniejszej sprawie sporny zatem był czas uzasadnionego najmu i czas parkowania, ponad ww. 40 dni.

Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela w niniejszej sprawie wynikała z art. 822 k.c. oraz przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2016.2060 j.t. ze zm.)

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których

odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Jak stanowi art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2016.2060 j.t. ze zm.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Art. 19 ust. 1 przywołanej ustawy stanowi, że poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z art. 34 ust. 1 cyt. ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody wynikała natomiast z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Zgodnie z tym przepisem, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy, że było bezsporne, że w dniu 12 sierpnia 2016 r. w P. miała miejsce kolizja samochodowa, w której uszkodzony został samochód marki T. (...) o nr rej. (...) należący do D. K., a K. M. - sprawca zdarzenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem pojazdu ubezpieczony był u pozwanego, jak również że pozwany przyjął ostatecznie odpowiedzialność za skutki zdarzenia.

Pozwany kwestionował jednak czas trwania najmu auta zastępczego i parkowania auta uszkodzonego, podnosząc, że uzasadniony był najem pojazdu zastępczego i parkowanie przez okres jedynie 40 dni. Niesporne przy tym było, że po stronie poszkodowanego zaistniała konieczność korzystania z pojazdu zastępczego i parkowania uszkodzonego ww. samochodu.

Pozwany, po zakwalifikowaniu szkody jako częściowej, wypłacił z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 9.177,72 zł, w tym: 8.562,72 zł – wycena brutto, 615,00 zł – faktura nr (...); to odszkodowanie obejmowało naprawę uszkodzonego pojazdu i koszt holowania. Natomiast dalsze przyznane odszkodowanie w kwocie 7.704,00 zł, obejmowało 5.904,00 zł za 40 dni najmu i 1.400,00 zł za 40 dni parkowania. Tym samym uznać należało, że pozwany co do zasady przyjął odpowiedzialność za skutki zdarzenia.

Rozważania w tej kwestii należy rozpocząć od przywołania stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r. sygn. III CZP 5/11, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na wynajem pojazdu zastępczego. Nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. W sytuacji, gdy doszło do poniesienia przez poszkodowanego wydatków na uzyskanie pojazdu zastępczego w okresie naprawy uszkodzonego pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego pojazdu, wydatki te należy uznać za poniesione w następstwie szkody – albowiem nie powstałyby one bez zdarzenia wywołującego szkodę. Szkodą są bowiem także wydatki konieczne związane ze zdarzeniem powodującym uszczerbek w majątku poszkodowanego. W tym rozumieniu negatywnym następstwem majątkowym jest utrata możliwości korzystania z rzeczy jako jednego z atrybutów prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego nieprzeznaczonego nawet do kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej, można je bowiem uznać za stratę. Charakter szkody jest bowiem dynamiczny i zmienny w czasie, a w konsekwencji obejmuje ona nie tylko

bezpośrednie następstwa zdarzenia, które wywołało szkodę, ale nadto następstwa dalsze, w tym te związane z kosztami wynajmu pojazdu zastępczego w okresie, kiedy poszkodowany nie miał możliwości korzystać z pojazdu uszkodzonego celem wykonywania działalności zawodowej czy też zaspokajania innych potrzeb życiowych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., sygn. akt III CZP 76/13).

Podkreślić jednak należy, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy, że w dniu 12 sierpnia 2016 r. doszło do wypadku, w którym uszkodzeniu uległ samochód poszkodowanego D. K. marki T. (...) o nr rej. (...), a szkoda w tym zakresie została zgłoszona pozwanemu. W dniu 12 sierpnia 2016r. poszkodowany wynajął od powoda pojazd zastępczy N. (...), następnie zmieniony na marki S. (...), przy czym nieprzerwany najem pojazdów zastępczych trwał aż do 12 maja 2017 r. Powód niewątpliwie nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu, który w wyniku wypadku doznał uszkodzeń uniemożliwiających kontynuowanie jazdy (pojazd był holowany z miejsca zdarzenia do warsztatu, a Policja zatrzymała jego dowód rejestracyjny). W tych okolicznościach skorzystanie z możliwości zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego przez powoda nie budzi wątpliwości. Nie było to też kwestionowane przez pozwanego, ani w toku postępowania likwidacyjnego ani w toku procesu. W tych okolicznościach skorzystanie z możliwości zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego nie budziło wątpliwości. Wobec zawarcia tej umowy i korzystania z pojazdu zastępczego niewątpliwie przysługiwało mu roszczenie o zwrot wydatków za najem pojazdu zastępczego wobec pozwanego, zbyte umową cesji na rzecz powoda.

Z treści przepisów art. 354 § 2 oraz art. 826 § 1 k.c. wynika obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów. Jak wyżej wskazano, na dłużniku ciąży obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, które umożliwiają wyeliminowanie bądź ograniczenie negatywnych dla poszkodowanego następstw. Konieczne jest jednak zachowanie proporcji między ograniczeniem szkody wierzyciela a obciążeniem dłużnika.

W ocenie Sądu korzystanie przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego przez okres 40 dni - do dnia 12 sierpnia 2016 r. do 18 września 2016 r. było słuszne. Natomiast jak ustalono w niniejszej sprawie zaistniał szereg czynników przemawiających za tym, by najem pojazdu przekraczający ww. 40 dni uznać za niezasadny.

W niniejszej sprawie szkoda D. K. od początku była zakwalifikowana jako częściowa, co na etapie postępowania likwidacyjnego i na początkowym etapie niniejszego procesu nie było przedmiotem sporu między uczestnikami postępowania likwidacyjnego. Oznaczało to, że strony początkowo zgodnie przyjmowały, iż zasadna jest naprawa auta poszkodowanego.

Dopiero na ostatnim etapie postępowania reprezentowany przez fachowego pełnomocnika powód, w piśmie z dnia 31 sierpnia 2017 r. stanowiącym załącznik do protokołu podniósł, że pozwany nieprawidłowo zakwalifikował szkodę jako częściową, podczas gdy zdaniem powoda w sprawie wystąpiła szkoda całkowita.

Odnosząc się do tej kwestii, wskazać należy, iż zgodnie z art. 6 § 2 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Z kolei art. 207 § 6 k.p.c. jest normą sankcjonującą wobec normy wyrażonej w art. 6 § 2 k.p.c. Zobowiązuje on sąd do pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, chyba że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub iż uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Obydwa wskazane przepisy mają realizować zasadę koncentracji w systemie dyskrecjonalnej władzy sędziego, który w doktrynie przeciwstawia się systemowi prekluzji [ten ostatni obowiązywał w usuniętym z k.p.c.

postępowaniu odrębnym dla spraw gospodarczych]. Rozpatrując, czy zgłoszony materiał procesowy jest spóźniony, sąd de lege lata powinien przede wszystkim ocenić logiczny związek nowych twierdzeń lub dowodów ze zgromadzonym dotychczas w sprawie materiałem. (Formułowanie twierdzeń pozwu oraz zasada "da mihi factum dabo tibi ius" w postępowaniu zwyczajnym w świetle nowelizacji KPC; LL.M. Bartosz Karolczyk; Monitor Prawniczy 2013, nr 7). W niniejszej sprawie Sąd miał zatem na uwadze, że stroną powodową był profesjonalista w zakresie napraw pojazdów mechanicznych, zajmujący się też świadczeniem na rzecz poszkodowanych usług obejmujących parkowanie uszkodzonego pojazdu, jak również wynajmowanie pojazdów zastępczych, pomoc w kontaktach z ubezpieczycielem, a także nabywający od poszkodowanych wierzytelności powstałe w następstwie szkód komunikacyjnych i dochodzący roszczeń z nich wynikających już w imieniu własnym i na swoją rzecz. Tenże powód w niniejszym procesie od samego początku był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. Powód dysponował zatem bogatą wiedzą w zakresie techniki samochodowej, w tym doświadczeniem zawodowym, zaś jego pełnomocnik wiedzą w zakresie procedur postępowania cywilnego. W konsekwencji strona powodowa powinna już na początku procesu dążyć do możliwie dalece skumulowanego przedstawienia swego stanowiska, w tym odpowiednich wniosków dowodowych, tak by uzyskać pożądany efekt procesowy. Tymczasem w niniejszym procesie powód stał początkowo na stanowisku, że szkoda z 12 sierpnia 2016 r. miała charakter częściowy. Twierdzenia strony powodowej nie uległy najmniejszej zmianie także po złożeniu przez pozwanego odpowiedzi na pozew, w której pozwany przedstawił rozważania dotyczące wystąpienia szkody całkowitej, a także załączył płytę CD zawierająca akta szkody, w tym protokoły (...) (na które powołał się później powód). Powód dysponował tym materiałem pod koniec lipca 2017 r., ale twierdzenia o szkodzie całkowitej i wiążący się z tym wniosek dowodowy złożył dopiero w piśmie z dnia 31 sierpnia 2017 r. – załączniku do protokołu. Co istotne powód w toku postępowania likwidacyjnego w ogóle nie podnosił twierdzeń, iż doszło w przedmiotowej sprawie do tzw. szkody całkowitej. Sąd z uwagi na ww. okoliczności pominął twierdzenia i wnioski powoda zgłoszone na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2017 r.

Ponadto zgodnie z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej, ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c.). Przepis art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy. Sąd nie jest też zobowiązany do zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7 poz. 76). W myśl zatem ogólnych zasad na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających jego roszczenie. Powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie wykazał natomiast, by przedmiotowa szkoda miała charakter całkowity (wobec stanowiska pozwanego do ustalenia tej okoliczności wymagana byłaby wiedza specjalna, a powód nie złożył wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność jakie rzeczywiście byłyby koszty naprawy uszkodzonego pojazdu i czy koszty te przewyższałyby wartość uszkodzonego pojazdu), a zatem przyjąć należało, że w niniejszej sprawie szkoda miała charakter częściowy, czyli istniały przesłanki do przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu.

W świetle powyższego uznać należało, że powód powinien rozpocząć naprawę pojazdu najpóźniej po otrzymaniu ostatecznej, niekwestionowanej wyceny obejmującej niesporną część odszkodowania.

Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że powód kwestionował [k. 63] doręczenie przez pozwanego maila z dnia 7 września 2016 r. z załączonym kosztorysem naprawy. Jednakże Sąd miał na uwadze, że strony kontaktowały się elektronicznie z wykorzystaniem adresu (...) przysyłając także inne wiadomości – e-mailowe, a powód co do nich nie wnosił zastrzeżeń. Nadto na uwadze trzeba mieć, że powód, w piśmie z 14 sierpnia 2017 r., oświadczył, że nie kwestionuje ustaleń pozwanego, że okres naprawy przedmiotowego pojazdu, rozumiany jako czynności bezpośrednio związanych z naprawą pojazdu trwał 13 dni.

Należy też podkreślić, że kwestia sprawstwa ww. kolizji nie była w żadnym razie wątpliwa. Osoba ta została ustalona przez Policję już w dniu zdarzenia na miejscu szkody, był to K. M., który przyznał się do winy. Nawet gdyby ewentualnie uznać, że w związku z tym, że jeden z uczestników kolizji - M. S. kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości i w związku z tym K. M. nie zostanie ostatecznie uznany za winnego, to bez żadnych wątpliwości sprawcą szkody nie był D. K. – właściciel pojazdu T. (...). Prawo poszkodowanego do odszkodowania było zatem pewne już na początkowym etapie postępowania likwidacyjnego.

Jak wskazano wyżej powód jest podmiotem profesjonalnie zajmujących się techniką samochodową, natomiast poszkodowany przed wypadkiem wykorzystywał pojazd T. (...) do pracy zarobkowej jako taksówkarz. Szybkie przywrócenie uszkodzonego pojazdu winno więc leżeć ewidentnie w interesie D. K.. Jak wskazano wyżej zeznania ww. poszkodowanego w zakresie jego niezdolności do pracy były niewiarygodne. Rozsądne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby dążenie przez niego do jak najszybszego powrotu do ww. działalności gospodarczej.

Powód jako profesjonalista w zakresie mechaniki samochodowej i likwidacji szkód komunikacyjnych powinien podjąć się naprawy pojazdu – nawet bez ostatecznej decyzji pozwanego w przedmiocie przyznania odszkodowania. W świetle w/w okoliczności otrzymanie odszkodowania z tego tytułu (w kwocie ustalonej w kosztorysie przesłanym 7.09.2017 r.) było bowiem pewne. Poza tym powód mógłby również dochodzić odszkodowania od ubezpieczyciela poszkodowanego tj. (...) S.A. z tytułu posiadanego przez D. K. ubezpieczenia Autocasco czy też z zastosowaniem tzw. systemu bezpośredniej likwidacji szkód - których to roszczeń następnie ubezpieczyciel poszkodowanego mógłby dochodzić od pozwanego; a takie postępowanie mogłoby przyspieszyć zlikwidowanie szkody.

Zarówno powód, jak i poszkodowany powinni podejmować zgodne i aktywne działania minimalizujące szkodę, w tym dążąc do skrócenia najmu pojazdu zastępczego i parkowania uszkodzonego auta, a przede wszystkim do przywrócenia uszkodzonego w wyniku wypadku pojazdu do stanu umożliwiającego czerpanie z niego dochodów. Powód i poszkodowany mimo, iż obaj byli podmiotami zawodowo zajmującymi się świadczeniem usług w zakresie swoich działalności, w toku likwidacji szkody nie wykazali się należyłą starannością, a ich postępowanie należało uznać za niewłaściwe i powodujące nieuzasadnione kreowanie wysokości szkody.

Nie można przy tym pominąć, że także działania pozwanego nie były prawidłowe. Kilkumiesięczne prowadzenie postępowania likwidacyjnego w okolicznościach kolizji z 12 sierpnia 2016 r. nie było uzasadnione trudnymi do przewyżnienia przeszkodami. Jednakże z tego tytułu stronie powodowej mogłyby ewentualnie przysługiwać odsetki za opóźnienie od zasadnego odszkodowania, a nie tworzenie dalszego roszczenia obejmującego niesłuszny okres najmowania pojazdu zastępczego.

Powyższe rozważania, z uwagi na ich ścisły związek z najmem pojazdu, dotyczyły też roszczenia powoda obejmującego koszty parkowania pojazdu poszkodowanego ponad 40 dni.

W konsekwencji korzystanie przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego ponad okres 40 dni tj. powyżej 18 września 2016 r., a także parkowanie w tym okresie uszkodzonego pojazdu, było niesłuszne i nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą (art. 361 § 1 k.c.), zatem powództwo należało oddalić, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku

O kosztach Sąd orzekł w punkcie 2 na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Pozwany proces w całości wygrał, stąd też powód winien jemu zwrócić całość koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu należne pozwanemu w wysokości 3.617 zł złożyły się: 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.).

SSR Tomasz Bebejewski